**Paul Lendvai, *Węgrzy. Tysiąc lat zwycięstw w klęskach***

***tłum. Adam Krzemiński, Bartosz Nowacki***



**W fascynującym kolażu historycznego eseju oraz biograficznych szkiców o węgierskich bohaterach i ofiarach, geniuszach i hochsztaplerach, triumfatorach i zdrajcach Paul Lendvai przybliża zmienne losy Madziarów od założenia państwa aż po współczesność. Napisana z rozmachem, wciągająca opowieść o klęskach i zwycięstwach Węgrów stanowi pierwsze w Polsce tak kompleksowe ujęcie historii tego narodu.**

Któż zdaje sobie dziś sprawę z faktu, że bez węgierskich pionierów okresu modernizmu przypuszczalnie nie byłoby ani bomby atomowej, ani komputerów, ani Hollywoodu, że węgierski geniusz, niezależnie od pochodzenia etnicznego czy religijnego, wywarł wielki, często decydujący wpływ na światową naukę i sztukę, ekonomię i przemysł?

Z braku źródeł pisanych i archeologicznych jedynym wiarygodnym naukowym świadectwem pochodzenia Węgrów pozostaje ich wyjątkowy na kontynencie europejskim język. Poprzez osiedlenie się w Kotlinie Panońskiej około roku 896, Węgrzy na trwałe wbili klin między Słowian północnych a południowych.

Sprzeczność między genialnymi indywidualnymi osiągnięciami i wielokrotnymi narodowymi klęskami to jedna z najbardziej fascynujących osobliwości burzliwych dziejów Madziarów – rozdartych między niezależnością a obcym panowaniem.

Urodzony w Budapeszcie Paul Lendvai – jeden z najbardziej wnikliwych publicystów zajmujących się od dziesięcioleci Europą Południowo-Wschodnią próbuje przeniknąć specyfikę węgierskiej historii, nie unikając drażliwych tematów, ale również nie stroniąc od anegdot, dykteryjek i legend.

Imponująca, ponad 800 stronnicowa książka to wielka panorama węgierskich dziejów, wolna od tematów tabu i uprzedzeń. Napisana ze swadą historyczna opowieść Lendvaiego może być czytana jako gorący apel o tolerancję i wzajemne zrozumienie, ale również jako wyraźne ostrzeżenie przed tępym zamykaniem się w sobie i w poczuciu nacjonalistycznej misji.

Wydawnictwo Międzynarodowego Centrum Kultury może być dla polskiego czytelnika jednym z możliwych kluczy do zrozumienia historii Węgier i Europy Środkowej.

**Z okazji Roku Kultury Węgierskiej w Polsce MCK przygotowało dwie publikacje: *Budapeszt 1900. Portret miasta i jego kultury* Johna Lukacsa oraz *Węgrzy. Tysiąc lat zwycięstw w klęskach* Paula Lendvaiego, których premiery w październiku 2016 roku wpisują się w obchody 60. rocznicy budapeszteńskiego października 1956.**

**Premiera książki podczas Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie (27-30 października 2016)**

Autor: Paul Lendvai

Tytuł: Węgrzy. *Tysiąc lat zwycięstw w klęskach*

Tłumaczenie: Adam Krzemiński, Bartosz Nowacki

Liczba stron: 848

Oprawa: twarda

ISBN: 978-83-63463-60-1

Wydawca: Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie

Seria: Biblioteka Europy Środka

Więcej informacji: [www.mck.krakow.pl/ksiegarnia](http://www.mck.krakow.pl/ksiegarnia)

**Paul Lendvai** – urodził się w Budapeszcie, tam też w 1944 roku przetrwał w ukryciu pogromy organizowane przez węgierskich faszystów i niemieckie deportacje węgierskich Żydów do Auschwitz.

W czasie powstania węgierskiego w 1956 roku był korespondentem zagranicznym w Polsce. Rok później wyjechał do Wiednia, gdzie stał się jednym z najbardziej znanych i wpływowych publicystów europejskich.

Przez 22 lata był korespondentem „Financial Times”; stałym komentatorem wiedeńskich dzienników „Die Presse” i „Der Standard”. W 1982 roku został redaktorem naczelnym redakcji ds. Europy Wschodniej i Południowo‑Wschodniej telewizji austriackiej ORF. W latach 1987–1998 był dyrektorem Radio Österreich International. Od 1973 roku wydaje renomowany kwartalnik „Europäische Rundschau”. Jest komentatorem i konsultantem ORF oraz moderatorem programu telewizyjnego „Europastudio”, do którego często zaprasza uczestników z Europy Środkowej.

Za swą publicystykę był wielokrotnie odznaczany, w 1974 roku – nagrodą im. Karla Rennera, w 1999 roku nagrodą im. Axela Cortiego. Za wkład w dialog między Wschodem a Zachodem został w 1999 roku został odznaczony krzyżem komandorskim Orderu Zasługi RP.

Jest autorem wielu żywo dyskutowanych książek popularno‑naukowych na temat Europy Środkowej i Południowo‑Wschodniej, w tym wyróżnionej nagrodą im. Brunona Kreisky’ego analizy rewolucji roku 1989 w Europie Środkowo‑Wschodniej “Zwischen Hoffnung und Ernüchterung – Reflexionen zum Wandel in Osteuropa (Między nadzieją a rozczarowaniem – refleksje na temat przemian w Europie Wschodniej).

Jego wspomnienia “Auf schwarzen Listen – Erinnerungen eines Mitteleuropäers” (Na czarnych listach – wspomnienia mieszkańca Europy Środkowej) były tłumaczone na wiele języków. Ostatnio opublikował “Leben eines Grenzgängers”.

**Paul Lendvai, *Węgrzy. Tysiąc lat zwycięstw w klęskach***

Wybrane fragmenty książki

* *Ze wzruszeniem, ale i zadumą kieruję te słowa do polskich czytelników i czytelniczek. Cieszy mnie, że trzymacie państwo w ręce moją opowieść o węgierskiej historii. Polaków i Węgrów łączą silne więzi przyjaźni i – na szczęście – niewiele wzajemnych zbrojnych konfliktów. Nie chcę jeszcze raz powtarzać znanego powiedzenia o dwóch bratankach, choć rzeczywiście jest wiele podobieństw w polskiej i węgierskiej mentalności. A ostatnio – mimo wszystkich różnic – oba kraje są, niestety, dość podobnie postrzegane w Europie*.[s. 9]
* *Do dziś toczą się spory o ustalenie praojczyzny Madziarów i korzeni ich języka, o przyczyny wędrówek i osiedlenia się nad Dunajem. W zasadzie jednak niepodobna podawać w wątpliwość, że Madziarowie – pominąwszy Albańczyków – są najbardziej osamotnionym ludem Europy, z jedynym w swoim rodzaju językiem i osobliwą historią.* [s. 21]
* *[…] bez przesady można stwierdzić, że mało jest takich narodów (być może za wyjątkiem Serbów), do których bardziej niż do Węgrów odnosiły się słowa Ernesta Renana: „Bez fałszowania własnej historii nie ma narodu”.* [s. 106]
* *Pytanie „z kim przeciw komu?” pozostawało dla Węgrów równie aktualne jak kwestia wyboru między rewolucją a reformą, powstaniem a przystosowaniem przez wszystkie kolejne przemiany, aż po schyłek XX wieku*. [s. 192]
* *Nie wiemy, czy Schlegel o nim słyszał albo czy znał „genialno‑maniakalnego” współczesnego mu historyka Istvána Horváta (1784– 1846), jednak historyczne mitotwórstwo Horváta wyraźnie przerosło nawet fantazję średniowiecznych kronikarzy. Jego książki o węgierskiej prehistorii i wykłady uniwersyteckie ekscytowały całe pokolenie. Na podstawie kilku podobnie brzmiących słów doszukiwał się przodków Madziarów w Persji, Grecji i we Włoszech. Utrzymywał, że nawet Adam i Ewa mówili w raju po węgiersku. Rozumiało się samo przez się, że tak naprawdę Madziarami byli także Homer i Herkules. Prawęgrzy mieli być takimi olbrzymami, że nazywano ich „gigantami” i „tytanami”.* [s. 446]
* *W węgierskiej historiografii i literaturze wszystkich okresów kult bohaterów i kult zmarłych odgrywały ważną rolę. Węgrzy nieustannie też szukali kolejnych kozłów ofiarnych – i znajdowali je – odpowiedzialnych za fiasko ich dążeń i zarazem podsycających narodową nostalgię. Akurat w krytycznych sytuacjach Węgrom łatwo przychodziło stylizowanie przeciwników politycznych na zdrajców narodu. Ta metoda rozwiązywania problemów przewija się niczym czerwona nić przez całe nowożytne dzieje Węgier, od powstań kuruców w XVII i XVIII wieku aż po kontrowersje wokół oceny rewolucji 1956 roku.* [s. 361]
* *Dla wszystkich Węgrów symbolem największej tragedii w ich dziejach jest jedno jedyne słowo: Trianon.* [s. 541]
* *Po Trianon – zapewne także ze względu na okrążenie okrojonego państwa przez Małą Ententę (założony i wspierany przez Francję sojusz Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii) – tak pisał pochodzący z Budapesztu Arthur Koestler: „Być może z tego nadzwyczajnego osamotnienia wynika niezwykła intensywność węgierskiej egzystencji. Bycie Węgrem to zbiorowa neuroza”.* [s. 543]
* *Nigdzie w środkowej i wschodniej Europie ponad 800 tysięcy Żydów (łącznie z przechrztami) nie mogło (mimo ustaw antyżydowskich) tak długo żyć stosunkowo bezpiecznie, jak na Węgrzech. Zarazem nigdzie w środkowej i wschodniej Europie nie zaprowadzono Żydów tak szybko i tak brutalnie na śmierć, jak na Węgrzech.* [s. 609]
* *Węgierski historyk György Ránki zwrócił uwagę, że nigdzie w Europie Wschodniej Żydzi nie identyfikowali się tak bardzo z narodem, jak na Węgrzech, dlatego tragedia węgierskich Żydów była także tragedią węgierszczyzny.* [s. 610]
* *Nazwiskami zmarłych i żyjących utalentowanych Węgrów XX wieku można by zapełnić niemal całą książkę telefoniczną małego miasteczka. W tym krótkim przeglądzie nie dało się już uwzględnić takich postaci jak Victor Vasarely (Győző Vásárhelyi), „wynalazca op‑artu”, historyk Europy Środkowej François (Ferenc) Fejtő z Francji, badacz mitów i religioznawca Karl (Károly) Kerényi ze Szwajcarii, Mihály Csíkszentmihályi, psycholog i autor wielu książek z Chicago, słynny menadżer mediów Josef von Ferenczy z Niemiec czy Ernő Rubik, wynalazca znanej na całym świecie kostki Rubika, z samych Węgier. Trzeba też było zrezygnować z wyliczania wielkich węgierskich sukcesów w sporcie oraz z wyrazów uznania dla mistrzyni świata w szachach, Judit Polgár.* [s. 717]

Książka *Węgrzy. Tysiąc lat zwycięstw w klęskach* jest ósmym tomem serii **Biblioteka Europy Środka** pod redakcją prof. Jacka Purchli.

Wcześniej w serii Biblioteka Europy Środka ukazały się następujące książki:

* Csaba Kiss, *Lekcja Europy Środkowej. Eseje i szkice* (2009),
* Emil Brix, *Z powrotem w Europie Środkowej. Eseje i szkice* (2012),
* Simona Škrabec, *Geograﬁa wyobrażona. Koncepcja Europy Środkowej w XX wieku* (2013),
* Rudolf Chmel, *Kompleks słowacki. Eseje* (2014),
* Katarzyna Kotyńska, *Lwów. O odczytywaniu miasta na nowo* (2015),
* Claudio Magris, *O demokracji, pamięci i Europie Środkowej* (2016),
* Lucian Boia, *Dlaczego Rumunia jest inna?* (2016).

/10.10.2016/

Patroni medialni Międzynarodowego Centrum Kultury: TVP Kraków, Radio Kraków Małopolska, Gazeta Wyborcza, Karnet, Herito, Polski Portal Kultury O.pl, Telewizja M